

poprzedni nr K: 381

✓ 100  
/ 24

RS 00000  
Nrk-ku oz 1090 1506 0000 0000 5002 0244

86-100 Śmieci

Grudziądz  
ZWE-AK  
†  
Materna Helena  
zd. Bombicka  
ps. „Fania”  
K: 381 / 381 Pom.

SPIS ZAWARTOŚCI TECZKI — Materna Helena

□: K-381/381 Pom

Grudziądz 2.12.1945-1946

**I. Materiały dokumentacyjne**

I/1 – relacja właściwa k. 7 s. 1-12

I/2 – dokumenty (sensu stricto) dot. osoby relatora —

I/3 – inne materiały dokumentacyjne dot. osoby relatora —

**II. Materiały uzupełniające relację** k. 3 s. 1-3

**III. Inne materiały (zebrane przez „relatora”):** —

III/1 – dot. rodziny relatora —

III/2 – dot. ogólnie okresu sprzed 1939 r. —

III/3 – dot. ogólnie okresu okupacji (1939 – 1945) —

III/4 – dot. ogólnie okresu po 1945 r. —

III/5 – inne... —

**IV. Korespondencja**

1) z E. Zawacko k. 6 s. 1-6

**V. Wypisy ze źródeł (tzw.: „nazwiskowe karty informacyjne”)** k. 9

**VI. Fotografie** Brak

Spis treści – jeśli jest  
skorzystać.  
afrodzysk, dzięki zaw  
młodszy może p  
wyrzów użyłch w  
słownik wyrzów erot  
Język – każdy ma  
nastroj towarzyszący  
spontanizny śmiech

I/1. Relacja własna: Materna Helena:

1. Relacja własna H. Materny, rękopis,  
19. XII. 1978 k. 2 s. 1-3
2. Uzupełnienie relacji H. Materny, rękopis,  
17. I. 1979 k. 3 s. 4-9
3. Uzupełnienie relacji H. Materny, rękopis,  
8. III. 1979 k. 2 s. 10-12



381/P 1.1  
Schemat relacji uroczyniarki

walk o niepodległość

ARCHIWUM

Elżbiety Zawackiej

poz. 381/P

data wpływu 19.12.78

I. Dane osobiste

1. Materna Helena, z d. Bombicka
2. 12. II. 1901. Ciecchantki, pow. Chełm lubelski
3. Walerian - Maria z d. Litwi
4. Inteligencja prac., ojciec agronom, matka bez zawodu,  
mąż - nauczyciel Liceum Pedagog. (muzyka i śpiew)
5. Średnie, bibliotekarstwo, Bibliotekarstwo
6. 86-300 Grudziądz, tel. 221-94

II. Okres przedwojenny do 1. IX. 1939.

1. Leżno - sekretarka Seminarium Naucz. 1/2 etatu
2. Nie posiadam

III Okres okupacji do maja 1945 r.

1. Pracowniki kuryerzy w szwalni fabryki Pe-Pe. 62  
w Grudziądzu.
2. 1942 r. - Józef Szarkowski - A. K.

12.

3. Kryptonimu nie wiadom, walczą z okupantem,  
Kacelnosci nie wiadom, nazwiska pretorzy;  
Józef Guro (Stanisław), Józef Frankowski (pseud.  
nie pamiętam).

W moim mieszkaniu przy ul. Fortecznej  
odbywały się zaprzysiężenia oraz nadecho-  
dziły litki, które przekazywałam J. Kiciłowi

4. Mój pseudonim - Maria, innych nie pa-  
niętam.

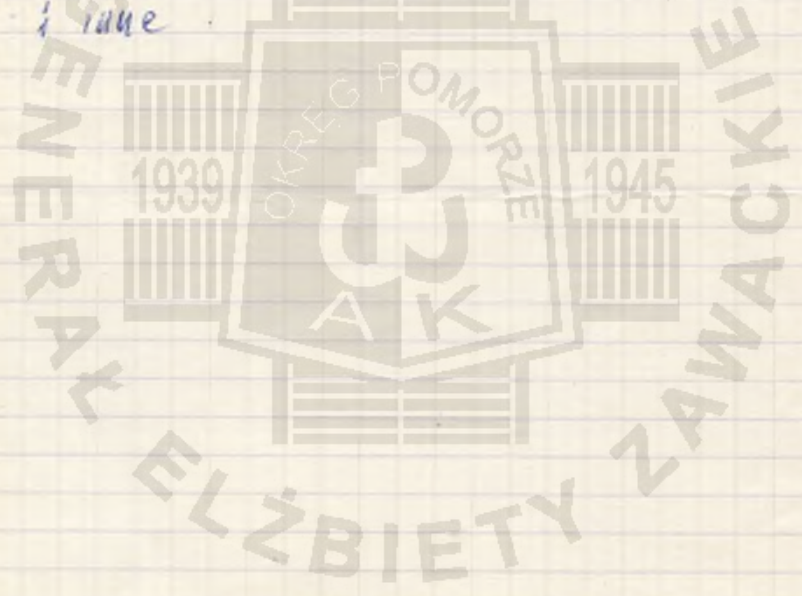
5. Nie byłam arestowana, natomiast s. 39  
arestowany był mój mąż Antoni i s. 39  
stracony wraz z innymi zakładnikami. Na  
moim utrzymaniu powstał wiekusi syn, Janusz.

#### IV. Okres powojenny

1. Od r. 1945 - 1948 pracowałam w Zarządzie  
Mijskim, a następnie w Starostwie Pow.  
jako sekretarz adm. i tłumacz jęz. węgierski;  
Od r. 1948 - 1968, po skierowaniu Kurso  
bibliotekarskiej w Jarosławie, objęłam  
pracę kierownika Pow. Biblioteki Pałł

w Gnidzku. W r. 1968 przetam<sup>3</sup>  
na emeryturę.

W okresie pracy zawodowej przetam różne  
funkcje sprawuje, jak: a) przewodn. rady zakł.  
przy Bibl. Raciborskiej i niejednej,  
b) przewodn. Stowarzyszenia Bibliot. Polskich.  
i inne.



I 30/1<sup>ml p. Maturyca</sup> Grudziądz, 17. I. 79.

Szanowna i Miła Pani! <sup>4</sup>

Wraciwszy do domu 13. I.,  
po miesięcznej nieobecności,  
zastąpiłam wizytową Pani.

Ogromnie mi przykro, że  
związaniem losu nie możemy  
się spotkać. Wydaje mi się też,  
że nie odpisuję na Pani list  
z 14. XII, i za co najmocniej prze-  
praszam.

Pytała Pani z kim miałam  
kontakty i jak przebie. Najczęściej  
z p. Szankowskim. Rzadziej  
z p. Grasse, moim raz na miesiąc.  
Byłoby też u mnie Roman  
Barczyk, którego na prośbę  
p. Szankowskiego zaprosiłam.  
On też został zaproszony  
był moim dawnym znajomym.

Do mojej rodziny należał też  
Włodzimierz Urbanek, już  
nie żyje.

Kto jestre był zaprzeczony,  
nie wiem, gdyż na czas  
poryszi wychoditom z pokaju.  
Listy pnychodity tylko kilka  
razy, zarzefrowane. Zanoit  
je do p. Kiciela moji wielkii  
syn. Jeżeli dinnu Paris, je  
tak malo przygotowa moge  
pnekarac, je moge tylko  
pocieszyc, je chceitom  
wiedzej jaknelimniej -  
paprocka Galam sie.

Z Kabiet mamam p. Zdrontg,  
1erz pomeitam je juz po wojnie,  
Riody odwisadita mnie z  
maj. Grasseem, po jego wyjciu  
z wiezienia -



II Przepiszczam, że ona też  
do nas należała i że  
u niej zatrzymał się  
mój Gruss, przyjeżdżając  
w czasie okupacji do  
Gruziędra.

Może Pani już skontaktowała  
się z nią będąc w Gruziędrze.

Na Rostko przed awan-  
turem w Gruziędrze erdownia

A.K.: Kisiela, Burewista, Libanin  
i innych, odwiedził mnie mój.

Gruss i zawiadomił, że w W-wie  
został awanturany Rjas, kto

miał mój adres i dodatkowo  
się nie odzwaniał, to moony

erdowniek". Od p. Kisiela dowie-  
dziłam się niedawno, że

7  
pny jego aresztowaniem, Kazano  
mu wyjść wyszło z kido-  
ni. Między innymi znieć  
na stół 2 otóżki, wewnątrz  
których znajdowały się  
palcenisa dla mnie i  
jeszcze innej osoby. Cerkapo  
nie zwróciło uwagi na te  
otóżki.

1945  
Przed filtem miszkieciami  
odwiedził mnie mgr. Nikołaj  
Francuziak z Pormania i  
prosił Bardzo o adres p. Fran-  
kowskiego. Mischelky nie mam  
go, więc gdyby Pomi był  
znany, moje ręce Pami  
podać mi go.

Bardzo chciałabym zobaczyć  
się z Pami, lecz obecnie bile

8

III  
się eruje i nie mogą wybrać  
się do Turuciu, gdzie zostały  
mam znajomych, m. in.  
Kaczkę z drużyny hasełki  
Mała Sabianka, obecnie Prof.  
dr. Turka. Ta drużyna im.  
Tadeusza Kościuszki była w  
Sumach w Rosji. Mała była  
moją zastępcą. W 1918 roku  
rozjeżdżaliśmy się do Polski,  
Dąbrowa 2 lata temu  
toż zetknęłam się przypadkiem  
z jej stryjskimi siostrami,  
które dały mi adres, lecz  
dalekostas nie skontaktowałam  
się z nią. Noż, a nawet na  
pewno nie pamięta mnie  
już. Proszę mi tylko info.

rawa fotografia dużyu.<sup>9</sup>  
W tym Nowym Roku  
życzą Państwu najserdeczniej  
wszystkiego dobrego. -

Helena Materna



Oruqiğz, 8. III. 79.

10

Sanaana i Miya Pami!

Wrociłam ze szpitala już 2 tyg temu,  
lecz wciąż nie czuje się dobrze i trudno  
mi było odpaść na Pami wcześniej,

Oto odpowiadzi na Pami pytania:

1. Imię Szarkowskiego - Józef, pseudonim  
"Szary" - drugi "Jelity" Pami mi po-  
data. Żadnego innego Szarkowskiego nie  
znałam i nie o nim mi wiem  
Czy Szarkowski był funkcję po Zygm.

Kozłowski - nie wiem, natomiast  
pseudonim "Ogrednik" przypominam  
sobie, lecz nie wiem, kogo dotyczył.

Jeżeli chodzi o opis Szarkowskiego -  
wysoki wzrost, załamane łokieć, lecz  
proszę o zwrot.

Obecnego adresu jego nie znam,

nie wiem też, czy żyje.

11

Podobno w Warszawie istnieje  
Centralne Biuro Adresowe i tam  
można zdobyć adres, podaje Trisz,  
nazwisk i rok urodzenia (1902).

Adres Frankowskiego w anglicz. Toot:

1. Berlin - oberprejściawy, a  
następnie Mühlrose - staty.

Pisa Pami o awansie Frankowskiego  
na kapitana w r. 1943, wlewnas  
pnehywat w Mühlrose.

Urbanicki Mt. nie jestem pewna,  
jaka jest Linda, lecz wydaje  
mi się, że Sparbunka.

O tym, co wiem o p. Zolvenee  
już pisałam. Pomyśle jej z J. Grawem,  
do mnie nie miało specjalnego  
znaczenia. Adres jej znalazłam w  
kiszce telef., postanowiłam się skontaktować.

O pniaf. Turekšej niemiem nie wiżecy  
oprioc tego co pisatam, nie  
wiem nawet, jak dlużo mienska  
w Tokurisu.

Rada bym pomoc Paris w tej  
petynej poswieżeniu pracy, boż  
nie wiem, czy sity ni dopiż.  
Taka liberalna piazatca  
p. Hinksa? Spokojtam sie  
z moż uedawno, wżeminatam o  
Paris.

Lagery swolorne  
porochamienia  
Helena Makanausz

II. Materiały uzupełniające relacje:  
Materna Gleleus:

1. Nota biograficzna opublikowana przez  
Lubist. Głosnik, 14.02. 1978, napis. k. 1 s. 1
2. Biogram „Materna Gleleus s d.  
Dombicha”, bez autora, napis k. 1 s. 2
3. Jaszowski J., biogram „Materna  
Gleleus”, [w:] Słow. biograf. konsp.  
pomorskiej 1939-1945, pod red.  
Kawiejewskiej-Marcinkowskiej H. i  
Zawadziej Z., Tommi 1994, nr. 1,  
s. 138, msz. k. 1 s. 3



Ilińska 1

**M A T E R N A** Helena zd. Bombicka ps. "Mania", żołnierz AK w Grudziądzu od r. 1942, ur. 12.II.1901r. w Ciechankach p/Chełm Lubelski. Ojciec Walerian (agronom), matka Maria zd. Lisek bez zawodu. Mąż Antoni Maferna był nauczycielem muzyki w Liceum Pedagogicznym w Grudziądzu i został rozstrzelany jako zakładnik dn. 11.XI.1939r. w Księżych Górach k. Grudziądza. M. wychowywała nieletniego syna. Przed wojną M. była sekretarką w Seminarium Nauczycielskim w Lesznie. ~~PO~~ za męża ~~śó~~ ~~ję~~ ~~ci~~ zamieszkała w Grudziądzu. W okresie okupacji do maja 1945r. była prac. fizyczną w szwalni fabryki Pe Pe GB w Grudziądzu. W 1942r. została członkiem AK wprowadzona do niej kpt Józefa Szarkowskiego ps. "Szary", inspektora grudziądzkiego. Z Szarym utrzymywała dla K.O. Pomorze kontakt, kiedy Szary został jako członek organizacji Todt zesłany na roboty leśne do Nadrenii.

W jej mieszkaniu odbywały się zaprzysiężenia członków AK i była tam skrzynka pocztowa dla obwodu grudziądzkiego. Pocztę przekazywała członkowi sztabu obwodu St. Kisielowi do chwili aresztowania dowódców AK w III 1944r. W okresie powojennym od 1945 do 48 pracowała w Zarządzie Miejskim następnie w Starostwie powiatowym jako sekretarka i tłumaczka z j. ros. Od r. 1948-1968 była kierowniczką PBY w Grudziądzu. W 1968r. przeszła na em emeryturę.

Adres; Stary Rynek 3/8 m8, 864300 Grudziądz.

Zbiory E.Z. poz. 381- relacja własna H.M. z dn. 19.II.1978r.

~~Rekordy~~

Biogram sporządziła Z. Ilińska dn. 14.II.1981r.

Materna Helena z d.Bombicka,1901 - 1985 ps."Fańia",łączniczka Insp.AK<sup>2</sup>  
w Grudziądzu.

Ur.12 II 1901r.w Ciechankach,pow. Chełm Lub.,c.Waleriana i Marii,ewa-  
kuowana w czasie I wojny św.do Rosji.Po powrocie rodzina Bombickich  
mieszkała w Lublinie i Lesznie Wlkp.gdzie Helena pracowała jako urzęd-  
niczka w banku i sekretarka w Sem.Naucz.W 1925r. wyszła za mąż za An-  
toniego Maternę,nauczyciela muzyki.W 1936r.Maternowie przenieśli się  
do Grudziądza gdzie zamieszkali przy ul.Rynek 3/5 m.8.

W październiku 1939r.A.Materna jako nauczyciel został aresztowany  
i rozstrzelany przez Niemców.H.Materna podjęła pracę jako robotnica  
w Grudz.Zakł.Przem.Gum.i od sierpnia 1940r.związała się z konsp.ZWZ-  
AK,współpracując z J.Grusem,ps."Stanisław"

Od 1942r.została łączniczką Insp.AK w Grudziądzu,a jej mieszkanie  
stało się punktem kontaktowym Insp.i KO.H.Materna przechowuje doku-  
menty i pieniądze,przekazuje meldunki,wychowując jednocześnie chore-  
go na gruźlicę syna,Artura.

Po wojnie H.Materna pracowała w Zarz.Miejsk.,a potem długie lata  
jako kier.Pgw.Bibl.Publ.Była członkiem ZBOWiD.Zmarła w 1985r.

APAK.Dok.Insp.Grudziadz.

AP Toruń,akta ZBOWiD wyk.II lp.208

**Materna Helena z d. Bombicka ps. "Fania"** (1901-1985), łączniczka Insp. ZWZ-AK Grudziądz.

Ur. 12 II 1901 r. w Ciechankach pow. Chełm Lubelski; córka Waleriana i Marii, którzy w czasie I wojny światowej byli ewakuowani do Rosji. Po powrocie ok. 1922 r. rodzina Bombickich zamieszkała w Lublinie, potem w Lesznie Wlkp. Tam Helena pracowała jako urzędniczka w banku i sekretarka w Seminarium Nauczycielskim. W 1925 r. wyszła za mąż za Antoniego Maternę, nauczyciela muzyki tej szkoły. W 1936 r. Maternowie przenieśli się do Grudziądza, gdzie zamieszkali przy Rynku 3/5.

W październiku 1939 r. Antoni Materna jako nauczyciel został aresztowany i 11 listopada tego roku rozstrzelany. Helena podjęła pracę jako robotnica w Grudziądzkich Zakładach Przemysłu Gumowego. Z konspiracją pomorską związała się od sierpnia 1940 r. (taką datę podaje w zaświadczeniu o jej służbie Józef Gruss ps. "Stanisław", szef wywiadu KO). Od 1942 r. była zaufaną łączniczką Józefa Szarkowskiego ps. "Szary", inspektora AK Grudziądz a jej mieszkanie stało się lokalem kontaktowym dla oficerów Inspektoratu i KO. Materna wychowując jednocześnie chorego na gruźlicę syna Artura, przechowywała dokumenty i pieniądze, przekazywała meldunki.

Po wojnie pracowała w Zarządzie Miejskim, a potem jako długoletnia kierowniczka Publicznej Biblioteki Powiatowej w Grudziądzu. Zmarła tamże w 1985 r.

AP AK, T.: Materna H. (rel. własna, koresp. z E. Zawacką); kartoteka Insp. Grudziądz; AP Toruń, akta ZBOWiD, wyk. II Ip.

Tadeusz Jaszowski

Stow. brat. Mowsp. Pomorskiej  
1939-1945, Toruń 1994, 2.1

IV  
71. Korespondencja z Elżbietą Zawacką:

1. list H. Materny do Fundacji (E. Zawackiej),  
w załączniku relacja, rękopis, 8. XII. 1978. k. 1 s. 1
2. list E. Zawackiej do H. Materny z prośbą o  
uzupełnienia, kopia, 14. XII. 1978 k. 1 s. 2
3. list E. Zawackiej do H. Materny z prośbą o  
uzupełnienia, kopia, 01. II. 1979 k. 2 s. 3-4
4. list E. Zawackiej do H. Materny, kopia,  
30. III. 1979 k. 1 s. 5
5. kartka H. Materny dla E. Zawackiej, 1945  
12. IV. 1979 k. 1 s. 6

1

Grudziądz, 8 grudnia 1945\*

Szanowna Pani!

Przeżyłam dane dotychczas mojej  
pracy w konspiracji uwzględniając  
wpływ zatęperzonego schematu oraz  
znając zatęperzone formularz.

Z wyrazami szacunku

Helena Mejerowa

Torun, 14 X 78 2

Szanowne i Drogo Rolzanko,

Dziękuję za cenną relację. Byłabym ci  
nie wdzięczna, bo mam tak mało danych  
o AK Gódnickim

Proszę Panię zdecydować o rozszerzeniu  
opis Pani działalności - może w formie  
wspomnienia lub jak Pani najwygodniej  
poczeka. Chodzi o podanie możliwie dużych  
słoi narządów z dawno by się miżnaczej-  
cych - one pozwalają zrozumieć dane z  
sprawy relacji i uwierzytelnić je.

Proszę, jak często miewała Pani kontakty,  
z kimś, kto był w Tam zaprzyjaźniony?

Jak długo Pani współpracowała z kpt.  
J. Szarkowskim (ps. "Sierż", "Jelita") a jak  
długo z kpt. Grossiem ps. "Stawotawa" szefem  
oddziału II Sztabu Komandy Bratniej Pomocy  
Co Pani obchodzi o way z ich działalnością?

Skąd miałobyś listy, 4 jakie postacie, jak  
często, jakiej treści, czy zamykane, jak?

Jakże Pani przechowywała p. St. Kosiłowi?

Może Pani razem z nim przypomni sobie  
osobisty. Jakże znata Pani inne osoby,  
zobaczcie kobiety?

Przepraszam Pani najzdecydowaniejście zycze-  
nia miłych Złotykh Święt Bożego Nowo-  
czemu.

Stożąc Zawsze  
kpt. I K "Z"

Toruni, 1. II 1979 3

Szanowne i Droga Pani,  
Dziękuję za list (objęty u informacyj)  
i telefon.

Serdecznie Pani życzę, aby pobyt w szpitalu  
był skutecznym. Mię dotęsniam, kiedy Pani  
lepiej mogła wrócić do domu. Czy mi  
nieżni mi Pani za to, że mimo to pa-  
twas swoim zwracam się z prośbą dalej?

(Wierzę się obawiam, czy zdążymy opisać  
tamte dni i czy przez to nie zubożymy  
naszą historię, naszą kulturę. Gdy Pani  
już wyzdrowieje i będzie mogła być u mnie  
w Toruniu, zobacz Pani, jak żmudne i dro-  
biazgowo a zofarere czasochłonne to prace)

A oto pytania:

1. Czy może Pani podać mi i preuda  
p. Szarkowkiego? Je wiem ps Szary" i jelite,  
ale mi jistun ich peone. Wtymie jakin  
por. Szarkowski ps Sobol", jakoty z Wymyske.  
Czy Szarkowski objest funkcyj (i to jakie?) po  
Zygmunu au Rozlikowskim ps Ogroclnik,  
pierwotnym organizatorem Z42 Chetnime i  
Gondriedre - (awent II 1941 r.)

Proszę o spis Szarkowkiego - nie znam  
jego adresu, nie wiem czy żyje - o starostwie  
na Ziemiach Zachodnich wzmiankował R. Bm  
oryg. Jaki był adres Szark. w Organizaacji Todt  
Znalarci am Wzmianke - awent me Kapitanie 11/XI 42

2. Jaka funkcja pełnił Wobaniski kł.
3. Kto to jest p. Zdrońka, o której Pani pisała w liście; jakie pełniła funkcje? Dlaczego J. Gross ją przyprowadził? Czy ma Pani jej adres i mogła by do niej napisać po informację?
4. Czy prof. Turke była w TK nie Pamom?

Droga Pani Heleno (czy wolno mi tak Panią nazywać) -  
 mi żalnym są pewne osobiste, ale mam do Pani wielkie zaufanie i wręcz nadzieję, że Pani pomoże w opracowaniu drujów instrukcji kobiet i w ogóle TK w inspektoracie Grundruchstimm. Ja same nie doświadam - inspektorat jest 10, to także sprawnie robota (ale daje też radzić).  
 Wzrostkie materiały Pani wolotypnie, Pani lepiej nimi może operować.

Literaturę przegląda p. Z. Ilinska, którą Pani zna (poznałam ją dość przypadkiem, składała bardzo dużo czasu i serce w wyprawy nam danych)

Czekając na odpowiedź, zyczą Pani z całego serca myśliwego powrotu do Zdrowia

Elżbieta Zawacka



Termin, 30 III 1979

5

Szanowna, Drogą Pani  
Dziękuję za list, otrzymałam fotografię  
„Szarego” - gdyby się Pani czegoś dowiedziała  
o nim albo o innych członkach gon-  
driędskich do września, bardzo  
proszę o informację.

Mam wzniątek z listu Chylinskiego  
(Sofie Sztajnbergowej Pani, która przebywa  
w Ramadzu): „Szarkowskie H. ps. „Gerta”,  
Kancelaria Sofie Sztajnbergowej”. Może się  
pomysłiś - pamięć mi już nie za-  
pełni dopisywać - a może Pani wie  
to „Gerta”.

A kurierka Chylinskiego „Swa”  
(teraz mnie ps), miała Fornmanke,  
mimo wszystko obecnie w Anglii wpomi-  
nę o jakimś punkcie kontaktowym  
„Zoria” w Gindriędzu. Kto to może być?  
Czy Pani po wyjeździe „Szarego” była  
nieśmiała? Z kim Pani - poza  
Kisim lew - wciąż pracowała?

Łęczy się zdecydowanie zyczenia zdrowia.  
Bardzo pragnę się z Panią zobaczyć,  
ale to mi musi być zawaz, Teraz pra-

listy med Brodning

S. Zawacki

36-100 Suiszcie n/W. 12. IV. 79.  
Armm. Grani. 3a

Drogij Pani

Najlepszego, serdecznego  
zyczenia

wzwiątecznego  
poczucia

Helena Materna

Od kilku dni jestem  
u dzioci w Suiszciu,  
wrócę do domu po świętach.

Ktż Pani otuymadam,  
dziękuję. Z życzliwym  
pożegnaniem nie kontaktowałam  
się, bo znowu, bez powodu.  
Ciekawa jestem jak się uła-  
damoci przebiega. Pani syn  
maj. Grasa. Helena Materna - H. Mat

6



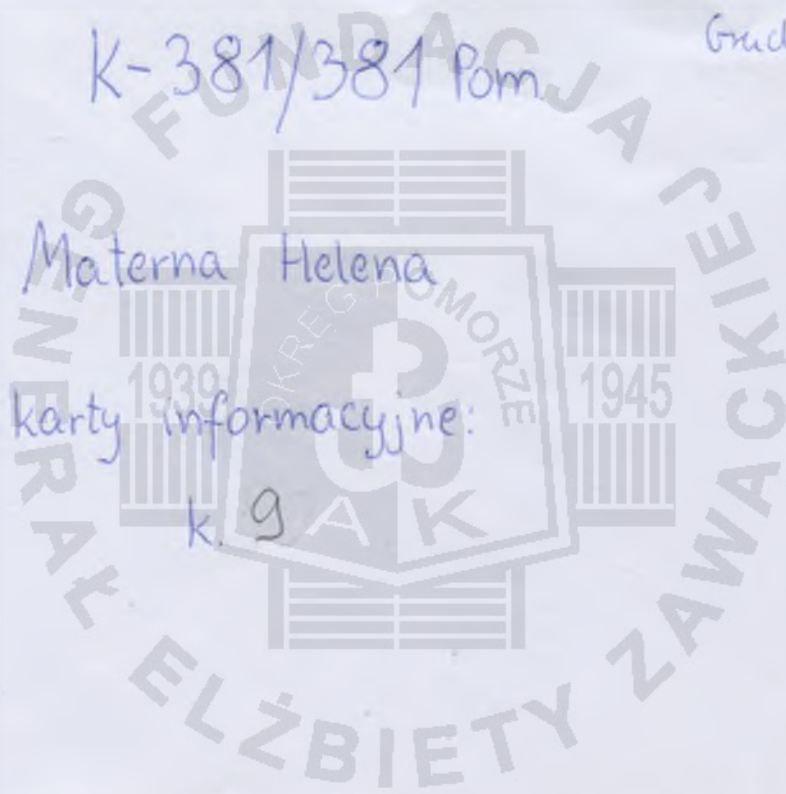
K-381/381 Pom

Guchzież

Materna Helena

karty informacyjne:

k. 9 AK



1.

2. 381/p.

3. AK ZWZ  
Gruolzigols  
1

Materna  
4. ~~Hirsch~~ Helena 5 - 2d. Bouwicka

6. "Maria"

7. ~~Hirsch~~ Materna

8. Walerian Maria

9. ur. 12. II. 1901r. Ciecchawki  
p. Chetm Lubelski

10. Gruolzigolsz. 86-300

11.

12. <sup>k82</sup>  
K1,2,3

P. Materne

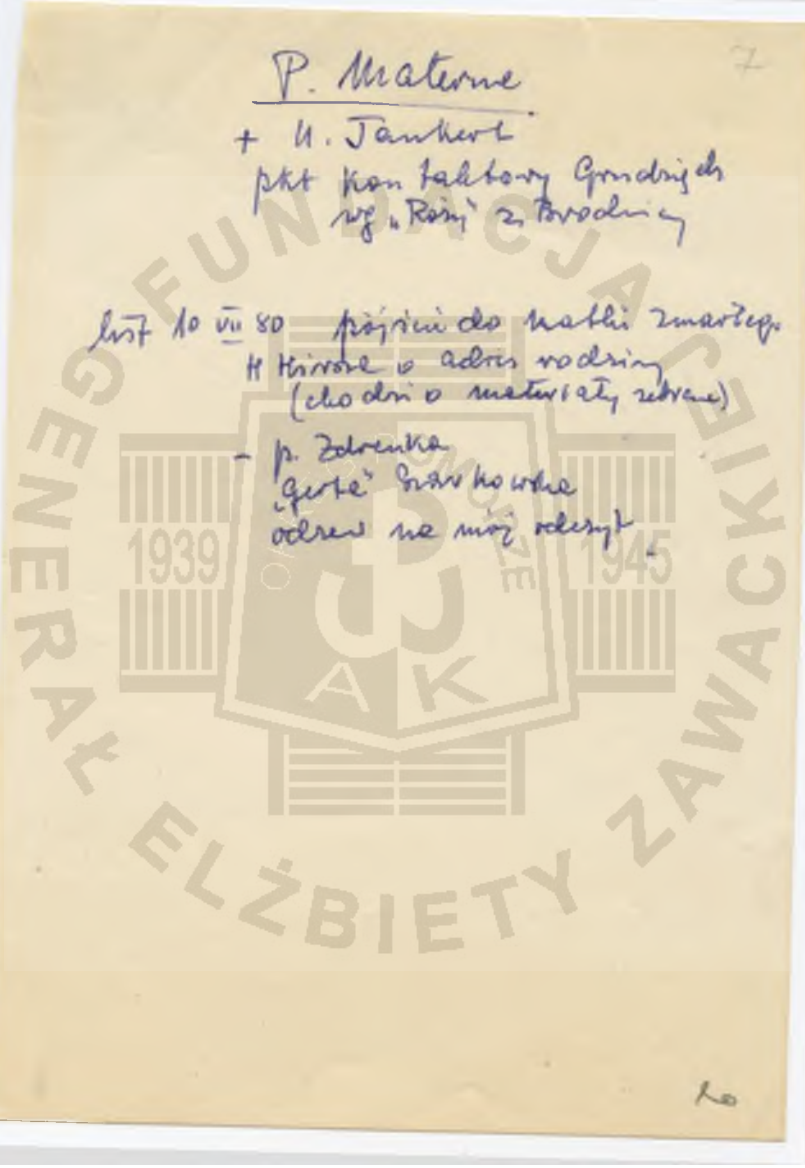
7

+ U. Janke

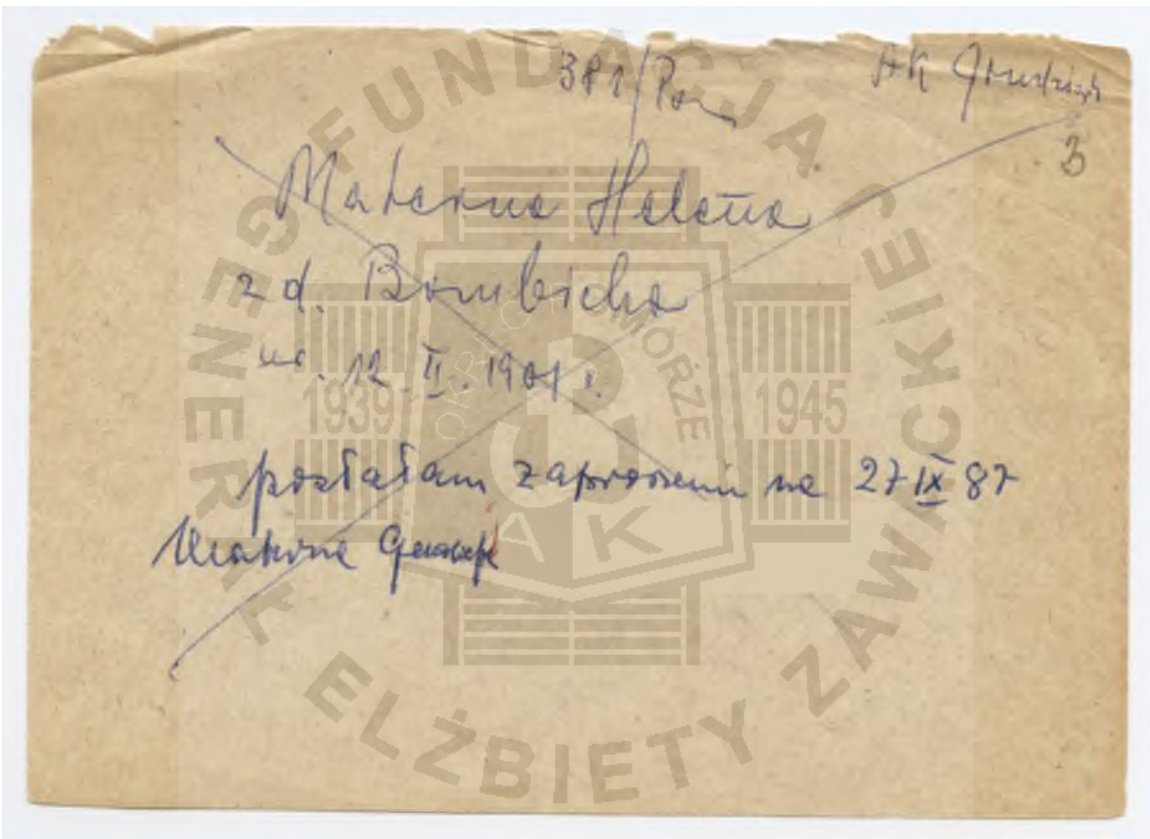
pkh kon. faktury Gmünders  
wg. "Römi" z. 10. 10. 1945

list do wu 80 pójm. do matki zmarłej  
H. Kirsche o adres rodziny  
(choć ona o matce i jej adresie)

- p. Zelenka  
"Geste" Szwajcarska  
adres nie mógł odsyłać



10



389/Pew

Gondrydz 4

Materne

~~manuscript~~ ... ~~rozbiel.~~

Gondrydz

z listu St. Rómulo 21 78

był to prośba do lat po wojnie biblioteczki  
w Financiam jez. ros.

mogę sponzorować muzyki Zimochława  
w Gondrydz jako załatwienie

napisał 30 XI 1978

wy opracowanie H Hirsna materia do ZWT

RT

a/

GRUDZIĄDZ

5

# MATERNA HELENA

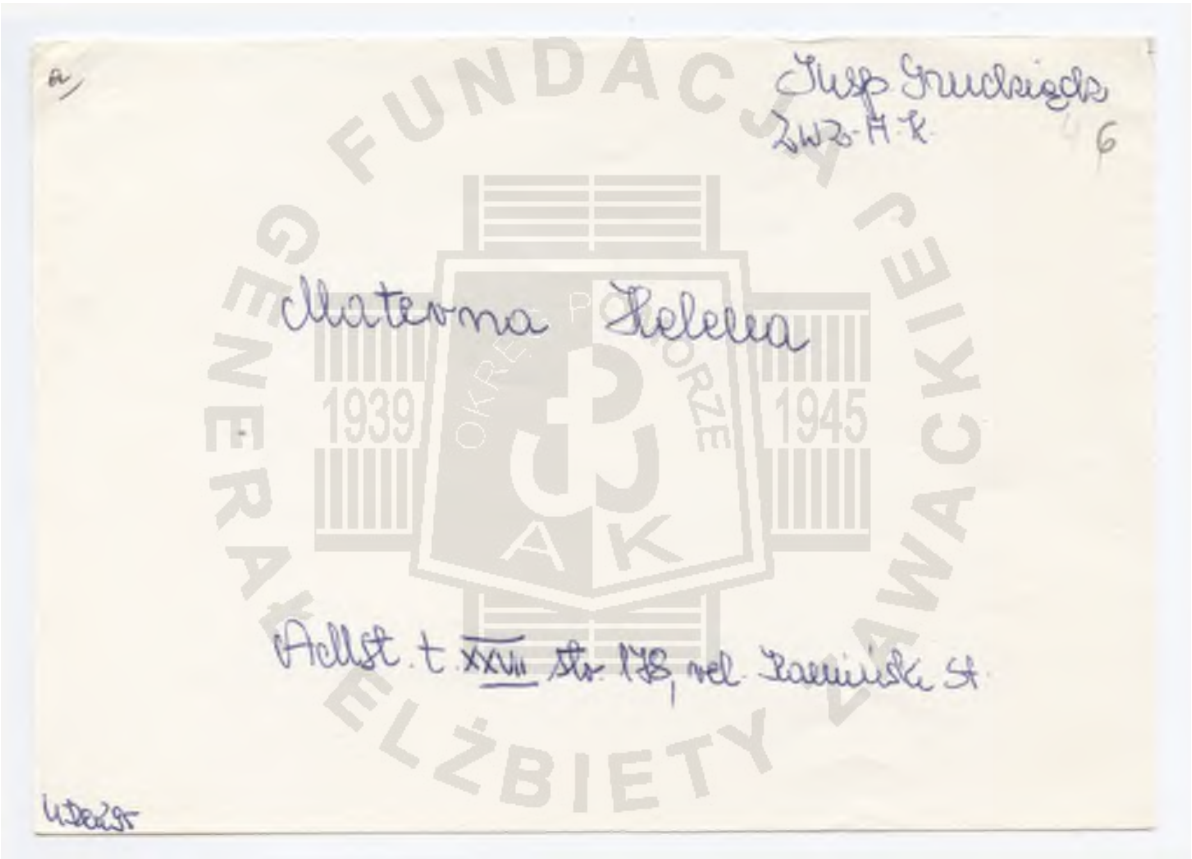
Ur. 12. 02. 1901 r. Ciechanki pow. Chetm,  
s. Waleriana i Marii, zam. Grudziądz,  
Rynek 315 m 8

W okresie od 15. 08. 1940 do 9. 05. 1944  
uczestniła w ruchu oporu na terenie Grudziądza.  
Zm. 1985 r.

Arch. Państwowe Toruń, Akta Kł. ZBOWiD  
sygn. 2/208

88

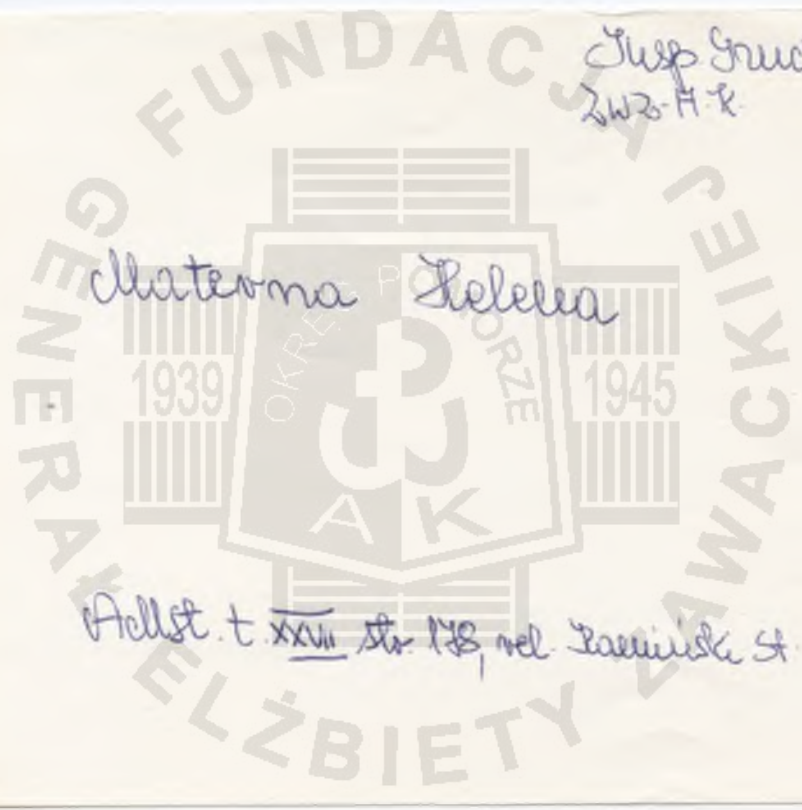




a

Jacek Gruchalski  
2W3-H-K 46

Chateaux Helewa



Adrest. t. xxvii str. 178, nel. Kacimiska St.

W. 2029

21

FUNDACJA

GRUDZIĄDZ  
AK 7

# MATERNA HELENA

z ul. Bombicka  
 Łączniczka Inspektora fu i k-medy  
 Garnizonu. Mi. 12. oz. 1901 r. w Czechach  
 pow. Chedm. Lubelski. Naukowość, żona  
 rosznielonego przez Niemców naukowca  
 Lemmarmum, Nauczycielskiego Ambrogo  
 Maserny, Pieszkata w Grudziądzu  
 ul. Rynek 3/5 m. 8 zatrudniona jako  
 robotnica w Grudziądzu, w zakładach  
 przemysłu Gumowego, jej mieszkanie punkt  
 kontrolnym Józefa Brussa.

Wł. 1904 AK na Pomorzu s. 143

ŻBIETY

t  
a Materna (k. i. w.)

Grudziądz  
WSD 8

- punkt kontaktowy przy ul. Dymek; dowodzi tam M. Rasz ps. "Mysze" z Włocławka
- także punkt kontaktowy sztaba Włodarka

adob. T: M: 208/817 Pom. Włodarek  
sztab, w. 1/1 5.50

Wł. XI'08

ZWZ-AK  
Gruździec  
9

MATERNIA Helena  
ps. "Janina"

Urodz. 12 II 1901 r. w Ciechanowach, pow. Chełm Lub.  
Lęczyńska Zusp. ZWZ-AK Gruździec. 2. kauspi-  
mąją pomorską kurczęta się od sierpnia 1940 r.  
a od 1942 r. była rezydentką tajniarki J. Sawkow-  
skiego ps. "Senny" inspektor AK Gruździec.  
Wieloletnie jej stało się lokalnym kontakt-  
torem dla oficerów Inspektoratu.

Zob. Stownik Biogr. Jolip Pomorskiej  
Fundacja "Hochim Pomorskie AK  
Joni", 1994 r. T. 1, s. 133.

W. Dzw. / 2001

Materna Helena

Grudziądz

AK

k-381/3818m

Informacja o działalności H. Materny

Zob. Muszkiewicz „Kuchnia Kobiet...” str 91

mała magisterska, biblioteka FAPAK  
30.VIII.2005. wk



86-300 Grudziądz

K-381

Grudziądz  
AK

Materna Helena

„ps. „Matia”

*Materia Helena*

